

Barbara Kulesza-Gulczyńska¹

O dwuznaczności słowa *canon*. *Casus* Forum Literackiego Mirriel

Wielu konserwatywnych literaturoznawców uważa, że nieograniczone możliwości publikacji tekstów literackich w internecie to wyraźna zapowiedź końca tradycyjnej literatury. Rzeczywiście, obecna kultura sieciowa pozwala twórcom na publikację tekstów literackich, które z wielu powodów prawdopodobnie nie mogłyby ukazać się drukiem. Jeśli jednak dany twórca chce stać się członkiem internetowej społeczności autorów, zyskując w ten sposób konkretne grono odbiorców, musi podporządkować się wielu ograniczeniom i spełnić szereg warunków, nie zawsze pokrywających się z wymaganiami, jakie stawia się tradycyjnemu pisarstwu. Internetowe społeczności twórcze wytworzyły własne mechanizmy kontrolujące i dyscyplinujące, pozwalające na weryfikację, ocenę i eliminację tekstów nieodpowiadających ustalonym standardom.

Na podstawie kilkuletniej obserwacji Forum Literackiego Mirriel, zrzeszającego przede wszystkim twórców *fan fiction* (publikowane są tam również utwory oryginalne), wskazać można różnorodne mechanizmy służące ustalaniu hierarchii (rola i pozycja administratorów i moderatorów, regulamin), zasady przyjmowania nowych członków, sposoby tworzenia kolektywnej interpretacji tekstów kanonicznych (*groupmind*) oraz weryfikacji tekstów przeznaczonych do publikacji (beta-readerzy, reguły selekcji materiału, kary i sankcje). Stanowiąc grupę, która pierwotnie odegrała istotną rolę w dekonstrukcji tradycyjnych literaturoznawczych pojęć, twórcy *fan fiction* mogą być postrzegani jako buntownicy i rewolucjoniści. Z drugiej strony – mimo ogromnej swobody, jaką daje internet – ich eksperymenty są w znacznym stopniu ograniczane, nie tylko konwencjonalnymi wymaganiami i zasadami pisarstwa jako takiego, ale również przez *canon* i *fanon*, które, stworzone przez członków danej społeczności w wyniku dyskusji i kolektywnej interpretacji, stanowią istotną instancję pozwalającą ocenić „odpowiedniość” tekstu fanowskiego do tekstu bazowego.

Słowa kluczowe: *fan fiction*, literatura internetu, *fanon*, *canon*, beta-readerzy, kultury fanowskie, społeczności fanów

¹ Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; barbara.maria.kulesza@poczta.onet.pl.

The ambiguity of the word “canon”: The casus of the Mirriel Literary Forum

Many conservative representatives of literary studies believe that the unlimited possibilities of publication of literary texts on the Internet are a hallmark of the end of “traditional literature”. Admittedly, the Internet allows people to present to the public pieces of art and writing which, for many different reasons, could not have possibly been publicised in print. However, if the “amateur” writer wants to become a member of an Internet community of authors, they have to obey various rules and restrictions which do not necessarily correspond with traditional literary conventions. Those communities have created their own mechanisms of control and discipline, allowing them to verify, assess and eliminate text, which do not meet various requirements.

On the basis of the observation of Forum Literackie Mirriel – an Internet community of fan fiction writers, we can distinguish many different ways of establishing the hierarchy (the role and position of Admins and moderators, regulations), rules of admission of new members, means of establishing the collective interpretation of texts (groupmind) and technical means of verification of texts destined for publication (beta-readers, rules of selection of the material, punishments). As a group which had originally deconstructed the traditional understanding of literature, fan fiction writers may be perceived as a group of uncompromising rebels. But on the other hand, their experiments are restricted in many ways and those restrictions are sometimes very severe. Additionally – they are not only limited by the traditional standards of literary writing. They are also limited by a canon and fanon which are, as a result of discussions and collective interpretation, specific instances of the community verifying the “compliance” of the text with the base.

Key words: fan fiction, literature of the Internet, fanon, canon, beta-reader, fan cultures, fan communities

Wprowadzenie

Pisarską twórczość fanowską stereotypowo postrzega się jako naruszającą tradycyjne normy twórczości literackiej. Ze względu na to, że ogromna większość fanowskich tekstów publikowana jest obecnie w internecie – co gwarantuje niemal nieograniczone możliwości ich rozpowszechniania – ocenia się ją nierzadko jako niepoddawaną kontroli i edycji, a tym samym obciążoną ogromną ilością warsztatowych i literackich niedoskonałości. Obserwacja funkcjonowania niektórych fanowskich społeczności pozwala jednak przypuszczać, że stosują one często bardzo restrykcyjne normy i zasady dotyczące publikowania i konstrukcji tekstów. Celem niniejszej pracy jest dokonanie analizy i opisu mechanizmów stosowanych przez członków twórczej wspólnoty fanów skupionej wokół polskiego Forum Literackiego Mirriel, mających na celu uporządkowanie tworzonych i zamieszczanych treści, a także utrzymanie dyscypliny twórczej i spójności k a n o n u (definiowanego jako ogół wydarzeń i elementów świata przedstawionego zaprezentowanych w tekście źródłowym) oraz f a n o n u (elementów, wydarzeń i uszczegółowień

pojawiających się w większości tekstów danego fana; Buse, Hellekson 2006). Analizie poddano zarówno zasady pisane, skodyfikowane w regulaminie ogólnym oraz w regulaminach poszczególnych działów, jak i zasady niepisane, niesformalizowane, których obowiązywanie można zaobserwować, śledząc wypowiedzi użytkowników w poszczególnych wątkach.

Fanowska rewolucja

Upowszechnienie się internetu jako medium komunikacji (także literackiej) w znaczący sposób splata się ze zmianami, które zachodzą we współczesnym myśleniu o literaturze. Nieograniczone możliwości publikacji dzieł „pisarzy-amatorów” na różnorodnych cyfrowych platformach, takich jak blogi czy fora, pozwoliły zaistnieć utworom, które w innych okolicznościach prawdopodobnie nie ujrzałyby światła dziennego, choćby ze względu na różnorodne warsztatowe niedostatki. Swoboda korzystania ze źródeł, „miksowania” istniejących tekstów kultury i publikacji uzyskanych w ten sposób kolaży, łącząc się z postmodernistycznymi przemianami w obrębie myślenia o tekście, autorze i „oryginale”, sprawiła, że pojęcia znaczące dla tradycyjnego literaturoznawstwa, takie jak „arcydzieło”, „pisarz-profesjonalista”, „autor”, „aktywne pisanie” czy „bierne czytanie”, zmieniły swe znaczenie lub w ogóle przestały funkcjonować. Do ich zakwestionowania przyczynili się również twórcy-fani.

Wśród wielu typów fanowskiej aktywności twórczej, do których zaliczyć można między innymi wykonywanie autorskich ilustracji do ulubionych tekstów kultury, tworzenie własnych filmów z wykorzystaniem amatorskich kadrów czy przebijanie się w samodzielnie wykonane kostiumy oryginalnych bohaterów (*cosplay*), szczególną rolę z perspektywy współczesnych badań literaturoznawczych odgrywa *fan fiction*. Ten rodzaj twórczej działalności Olga Dawidowicz-Chymkowska definiuje jako „tworzenie przez miłośników określonego dzieła (np. literackiego czy filmowego) opowieści w rozpoznawalny sposób z nim związanych” (2009: 63). Definicja ta jest niezwykle szeroka, nie dziwi to jednak w przypadku dziedziny twórczości, która rozwija się w niesamowitym tempie, wykorzystując w dodatku nieustannie zmieniające się środowisko sieciowe. Badanie *fan fiction* obarczone jest ryzykiem właściwym namysłowi nad formami efemerycznymi, o charakterze *work in progress* a także ograniczeniami charakterystycznymi dla studiów nad twórczością masową. Na będącym przedmiotem moich obserwacji Forum Literackim Mirriel jedynie w działach poświęconych wyłącznie publikacji tekstów fanowskich (HP Fanfiction oraz Świat Fanfiction) istnieje w tej chwili (stan z 7 maja 2015) pięć tysięcy trzysta dwanaście wątków (znaczącą ich większość rozpoczyna publikacja fanfika – niektóre to krótkie formy literackie, część objętością dorównuje jednak obszernym powieściom), a jest to stosunkowo niszowa platforma o zasięgu ogólnopolskim. Konieczność arbitralnego i sztucznego ograniczenia zakresu badań zjawiska, które wciąż zmienia się i pozostaje w ruchu, oraz inge-

rencji w dynamiczną strukturę tekstu czy społeczności stawia badacza twórczości fanowskiej i społeczności fanowskich w bardzo trudnej sytuacji. Z konieczności wyciągane przez niego wnioski dotyczą konkretnych społeczności na konkretnym etapie ich rozwoju, a próby abstrahowania od tego mają często charakter daleko idących uogólnień.

Korzeni pisarstwa fanowskiego niektórzy badacze (por. Pugh 2005; Derecho 2006) upatrują w starożytnej praktyce opowiadania mitów na nowo, literaturze apokryficznej czy popularnych kontynuacjach i przeróbkach pierwszych bestsellerów. Oczywiście, nazwanie apokryfów, *Elektry* Sofoklesa czy niezliczonych robinsonad mianem *fan fiction* należałoby uznać, za Magdaleną Kamińską (2011), za anachronizm (niekoniecznie jednak ze względu nieobowiązujące przed XVII wiekiem regulacje dotyczące praw autorskich, a raczej ze względu na społecznościowo-medialną specyfikę współczesnej fanfikcji). Nie powinno się jednak całkowicie odrzucać nasuwających się w kontekście tego porównania skojarzeń i analogii, dających możliwość prześledzenia potrzeby „przepisywania” czy opowiadania znanych historii na nowo na przestrzeni wieków przy równoczesnym dostrzeżeniu różnic w funkcjonowaniu i roli owych „prze-pisań” w kulturze.

„Właściwa” fanfikcja, stanowiąca przedmiot dociekań wielu badaczy – szczególnie z krajów anglosaskich – narodziła się mniej więcej w latach sześćdziesiątych XX wieku wraz ze wzrostem popularności seriali telewizyjnych (szczególnie science fiction i sensacyjnych). Początkowo publikowane były one w niszowych, nierzadko drukowanych w warunkach domowych gazetkach (tzw. fanzinach), stanowiąc przedmiot zainteresowania przede wszystkim członków niewielkich, hermetycznych wspólnot. Wprowadzenie *fan fiction* do sieci przy równoczesnym stworzeniu wielu złożonych wirtualnych społeczności fanów, w obrębie których pełnią oni role twórców, współtwórców, krytyków literackich oraz animatorów kultury, sprawiło, że fani urzeczywistnili niemal idealnie de Certeauowską (2008) metaforę czytania jako kłusownictwa – nielegalnego grasowania po terenie niedostępnym, tradycyjnie należącym do kogoś innego. Uczynili oni z czytania proces aktywny, realizując niektóre postulaty postmodernistycznych teoretyków literatury, stając się modelowymi wręcz prosumentami, przedstawicielami współczesnej kultury uczestnictwa (Jenkins 2007) czy kultury remiksu (Lessing 2009). Ich zaangażowanie w lekturę nie ogranicza się do zachwytu arcydziełem – zachwyt stanowi jedynie punkt wyjścia intensywnej pracy, według niektórych zbliżonej do aktywności badawczej (por. np. Booth 2010) i twórczości. Twórców *fan fiction* często postrzega się jako literackich rewolucjonistów – osoby, które przyczyniły się (świadomie bądź nie) do zmian w myśleniu o czytaniu i pisaniu, tworzące demokratyczne społeczności, pozwalające wszystkim zainteresowanym, a nie tylko garstce wybranych, uczestniczyć w kreacji i re-kreacji kultury. Jak podsumowała Lidia Gąsowska,

fan fiction bywa dobrym potwierdzeniem tezy Paula Feyerabenda *Anything goes!*
A zatem: wszystko jest dozwolone, wszystko ujdzie – także, *mutatis mutandis*,

w dziele literackim. Po drugie, każdy z kręgu jakiejś czytelniczej wspólnoty może pisać fanfik [...]. Właśnie w tym miejscu nastąpiło zarówno zerwanie literackości z elitarnością, jak i fałszywe ujednolicenie tego, co ogólne (wykonanie, Tekst) z tym, co szczególne (takie Dzieło, które można wziąć do ręki i zajmuje miejsce na półce wśród książek) (2011).

Równocześnie wciąż szeroko rozpowszechniony jest stereotyp twórczości fanowskiej jako dzieł o niewielkiej obiektywnej wartości literackiej, powielającej schematy, będącej projekcją miłosnych (lub nawet erotycznych) marzeń nastolatków. Fanfikcja (jak i wszelkie rodzaje „nieprofesjonalnej” twórczości publikowanej w internecie) jawi się więc jako przestrzeń nieograniczonej literackiej swobody, przechodzącej wręcz w anarchię i zagrażającej tradycyjnej literaturze poprzez konsekwentne łamanie norm, nie tylko teoretycznoliterackich, ale również warsztatowych i stylistyczno-językowych.

Ta pozorna swoboda jest jednak, co może wydawać się zaskakujące, bardzo wyraźnie ograniczona – *fan fiction* może bowiem funkcjonować właściwie wyłącznie w ramach społeczności fanów (niezależnie od tego, czy jest to odgórnie administrowane forum internetowe, czy założony przez autora literacki blog ze stałą grupą czytelników); Paul Booth pisze o tym wprost: „Pisanie *fan fiction* oznacza pisanie w ramach fandomu” [tłum. moje – B.K.-G.] (2010: 46). W związku z tym osoby, które chcą stać się pełnoprawnymi członkami takich społeczności, by móc publikować swoje prace i poznać opinie innych na ich temat, muszą podporządkować się zestawowi ustalanych na użytek każdej z nich zasad, a także panującym tam zwyczajom. Kroki, jakie należy podjąć, by opublikować tekst, który zyska uznanie w społeczności, bardzo trafnie opisuje Gąsowska:

Po pierwsze, należy upewnić się, że dobrze znamy temat, który będzie podstawą wygenerowania własnego *fan fiction*, czyli że dobrze znamy dzieło kanoniczne. Po drugie, należy zapoznać się z kilkoma „ff” z wybranej przez nas odmiany (np. *slash*), bowiem wiele historii (w domyśle – wielu bohaterów) jest już wyczerpanych. Fanfiki nie powinny się powielać [...]. Po trzecie, zaczynamy pisać, kiedy już pochwycimy unikatowy pomysł, ale pamiętamy też, że obowiązują nas zasady poprawnej pisowni i formatowania tekstu. Po czwarte, tekst „ff” musi uwodzić bogactwem szczegółów [...]. Po szóste, należy upewnić się, czy historia jest „porządnie” napisana, czyli czy dokonaliśmy edycji błędów ortograficznych i gramatycznych. Dobrym sposobem na ich uniknięcie jest instytucja „beta-czytelnika” (2011).

Przedmiotem poniższych rozważań będą zasady, restrykcje, ograniczenia i praktyki dyscyplinujące stosowane wobec twórczości fanowskiej publikowanej na wspomnianym już Forum Literackim Mirriel. Warto zaznaczyć, że poszczególne wspólnoty fanów w bardzo różnym stopniu kontrolują twórczą działalność swoich członków, stosując zarówno praktyki zbliżone do dalej omówionych, jak i zupełnie inne. Niektóre ze wspomnianych obyczajów, jak na przykład instytucja beta-readera (bety) czy poszanowanie dla kanonu jako punktu odniesienia dla

oceny fanowskiej twórczości, opisywane są jako charakterystyczne dla społeczności fanowskich w ogólności. Inne, takie jak wewnętrzne „porządki” czy akcje literackie, mają charakter bardziej unikalny, chociaż ze względu na istnienie często bardzo bliskich związków pomiędzy różnymi społecznościami fanowskimi można przypuszczać, że nie są to praktyki właściwe jedynie opisywanemu forum.

Będące podstawowym przedmiotem mojej obserwacji Forum Literackie Mirriel cieszy się w szerszej społeczności polskich twórców-fanów opinią platformy elitarnej, na której wysokie wymagania stawia się zarówno publikowanym tekstom, jak i komentarzom. Chodzi tu nie tylko o oryginalność i odkrywczność prezentowanych pomysłów, ale także – a może przede wszystkim – o przestrzeganie zasad poprawnej polszczyzny i edycji tekstu. Za Piotrem Siudą, Darią Jankowiak i Stanisławem Krawczykiem warto jednak zauważyć, że

nie jest możliwe bezdyskusyjne wskazanie forów najbardziej znanych, najwyższej cenionych i najchętniej użytkowanych w środowisku fanów. Wynika to z szybkiego tempa zmian forów internetowych (w tym przypadku poświęconych fan fiction), będących głównie oddolnymi inicjatywami miłośników, a często także ze stopniowego zawężania tematyki poszczególnych forów do wybranych wytworów kulturowych (książek, filmów, seriali etc.) (2013: 144).

Badacze ci, dążąc do opisanego fenomenu funkcjonowania postaci Mary Sue w środowiskach fanowskich, również wykorzystali forum Mirriel jako podstawowy materiał badawczy, uzasadniając to jego zakorzeniem w początkach polskiej działalności fanowskiej, skupionej przede wszystkim wokół serii książek o Harrym Potterze autorstwa Joanne Kathleen Rowling. W przypadku rozważań dotyczących działań dyscyplinujących dodatkowym kryterium wyboru właśnie tej społeczności może być stosunkowo aktywna działalność administratorów i moderatorów zmierzająca do uporządkowania jej funkcjonowania, skomplikowana struktura forum (opisana w dziale Zasady Forum; zob. FLM ZF), a także to, że istnieje ono już od dziesięciu lat we względnie niezmiennym formie. Porównanie zamieszczanych nań opowiadań z przeciętnymi tekstami pojawiającymi się na blogach literackich dowodzi, że jego opinia platformy o charakterze elitarnym nie jest bezpodstawa. Wynika to prawdopodobnie z faktu, że struktura społeczności forum Mirriel podlega formalizacji w znacznie większym stopniu niż, na przykład, społeczności czytelników blogów literackich, oraz że w przypadku forum osoby odpowiedzialne za stosowanie praktyk dyscyplinujących nie zawsze są jednocześnie twórcami tekstów.

Obserwację społeczności forum Mirriel prowadzę od pięciu lat. Początkowo mój kontakt z publikowanymi na nim treściami nie miał charakteru badawczego, nie mogę się jednak także określić pełnoprawnym członkiem obserwowanej społeczności ze względu na brak twórczego wkładu, stanowiącego fundament członkostwa w grupach, których funkcjonowanie oparte jest na tak zwanej kulturze daru (por. np. Hellekson 2015) czy *digi-gratis economy* (por. Booth 2010) – przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu analiza opiera się więc na

wnioskach wyciągniętych z kilkuletniego biernego uczestnictwa w życiu forum. Ze względu na przedmiot mojego zainteresowania, szczególnie wnikliwie przyjrzałam się działowi Zasady Forum i dyskusjom związanym z przedstawionymi tam regulacjami. Podążając tropem badacza gier komputerowych Mirosława Filiaciaka (2013), uwzględniłam w swoich działaniach jego postulat „wyjścia z biurka” i przyjęcia perspektywy obserwatora wewnętrznego, blisko – również pozanaukowo – związanego z przedmiotem swoich dociekań. Badania rzeczywistości wirtualnej, a w szczególności analiza i interpretacja publikowanych w internecie treści, obarczone są dużym ryzykiem i właściwie zawsze pozostają niekompletne. Konieczność arbitralnego uchwycenia momentu stałego w rzeczywistości mającej z definicji charakter płynny i zmienny (każda wypowiedź czy zasada, którą przywołuję, mogła od czasu, kiedy na nią natrafiłam, ulec już wielu modyfikacjom lub po prostu zostać skasowana) utrudnia wyciąganie jednoznacznych wniosków, zarówno z interpretacji treści, jak i z obserwacji konkretnych zachowań i zjawisk². Wybór metody obserwacji uczestniczącej (ze względu na moje literaturoznawcze wykształcenie prowadzonej przede wszystkim z perspektywy socjologii literatury, a nie socjologii jako takiej) podyktowany był przekonaniem, że nawet biernie uczestniczenie w życiu społeczności oraz w miarę dokładne i regularne śledzenie toczących się w jej obrębie sporów i nowo powstających zjawisk daje możliwość (choć nie pewność) uchwycenia istotnych zjawisk, które, mimo że mają charakter chwilowy i ulotny, wywierają równocześnie ogromny wpływ na funkcjonowanie społeczności.

Zdając sobie sprawę ze stosunkowo wysokiego poziomu twórczości użytkowników forum Mirriel, postanowiłam zidentyfikować działania członków społeczności sprzyjające jego utrzymaniu. Zależało mi na zweryfikowaniu stereotypowego poglądu o niestaranności i negatywnie rozumianej nieograniczoności pisarskiej aktywności fanów, szczególnie w kontekście przywiązania miłośników do kanonu.

Praktyki porządkujące i dyscyplinujące działalność fanów skupionych wokół obserwowanego forum podzieliłam roboczo na ograniczenia o charakterze formalnym oraz wynikające ze stosunku społeczności do kanonu i fanonu. Warto zaznaczyć, że jest to podział umowny, mający przede wszystkim charakter porządkujący, ponieważ w większości przypadków działania te bardzo trudno od siebie oddzielić.

Ograniczenia formalne

Założyciele forum Mirriel – jego administratorzy i moderatorzy, w wielu przypadkach w konsultacji z użytkownikami – ustalili szereg reguł publikacji i ko-

² Należy tu zaznaczyć, że podczas trwania prac redakcyjno-wydawniczych nad przygotowaniem poniższego tekstu do druku wprowadzono istotne zmiany w zasadach forum dotyczących między innymi omawianego w dalszej części pracy systemu tagów.

mentowania tekstów oraz usuwania niepożądanych treści, a także ogólne ramy komunikacji w obrębie społeczności. Zasady te bywają bardzo złożone, a czasem, w związku z problemami natury technicznej lub decyzją administracji, ulegają zmianie; opublikowany na stronie regulamin forum opatrzony jest zresztą uściśleniem: „Stan prawny na dzień 6 lutego 2013” (FLM RF), co świadczy o tym, jak istotna jest dla społeczności jednolitość i przejrzystość regulacji. Warto zaznaczyć, że rejestrując się na Forum, każdy użytkownik musi zaakceptować aktualny regulamin, zobowiązując się równocześnie do jego przestrzegania. Zmiany obowiązujących zasad najczęściej uzgadniane są w ramach społeczności. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na przedstawienie szczegółowej charakterystyki wszystkich regulacji, ograniczę się więc do opisu kilku najważniejszych.

Pierwszym istotnym i stanowczo egzekwowanym wymogiem jest tagowanie tekstów, polegające na umieszczeniu przed tytułem litery (tagu) według ustalonego klucza (FLM ZF), uwzględniającego między innymi następujące rodzaje utworów:

- [Z] – zakończone (teksty mające więcej niż jeden odcinek, część lub rozdział),
- [M] – miniaturka (każdy tekst jednoczęściowy),
- [D] – drabble (krótki tekst, mający dokładnie pięćdziesiąt, sto lub dwieście słów),
- [NZ] – niezakończone,
- [P] – poezja.

Pomimo łatwo dostrzegalnej niekonsekwencji w obowiązującym na forum Mirriel systemie tagów (obok kryterium stopnia zaawansowania prac nad tekstem i jego długości pojawia się również kryterium rodzajowe), nie jest to wymóg trudny do spełnienia. Jest on również zdecydowanie uzasadniony – pozwala czytelnikowi na bardziej świadome dokonanie selekcji treści, z którymi chciałby się zapoznać. Zwyczaj tagowania jest praktykowany na większości witryn, na których publikowana jest twórczość fanowska, a system wprowadzanych oznaczeń bywa znacznie bardziej rozbudowany, odnosząc się nie tylko do formalnych właściwości tekstu, ale także do jego treści (na przykład występujących w nim bohaterów, związków miłosnych między nimi czy nastroju panującego w utworze), a także sygnalizując, czy tekst jest odpowiedni dla niepełnoletnich czytelników. Na omawianym forum przestrzega się jednak zasady usuwania nieotagowanych lub otagowanych niepoprawnie tekstów z platformy po jednorazowym ostrzeżeniu ze strony moderatora, co znacząco zawęża pozornie nieograniczony dostęp do zamieszczanych tam treści.

Podobnie ograniczającą praktyką dyscyplinującą, prawdopodobnie niezbędną ze względów technicznych, równocześnie jednak wyraźnie wpływającą na sposób funkcjonowania forum, są tak zwane „porządki”:

Co trzy miesiące na forach mają miejsce porządki. Tematy niedokończone i nie mające aktualizacji (nowego odcinka) od poprzednich porządków trafiają na listę tekstów zagrożonych, która pojawia się na minimum tydzień przed planowanymi

porządkami. Autor tekstu, który znajdzie się na tej liście, ma czas do podanego terminu, na dodanie nowego odcinka i zgłoszenie tego moderatorom w temacie z porządkami.

Czyszczenie będzie się odbywało w następujących terminach:

1 lutego (dla tekstów nieaktualizowanych od 1 grudnia roku poprzedzającego).

1 maja (dla tekstów nieaktualizowanych od 1 marca).

1 sierpnia (dla tekstów nieaktualizowanych od 1 czerwca).

1 listopada (dla tekstów nieaktualizowanych od 1 września).

Dopuszcza się przesuwanie terminu porządków dla pojedynczych tekstów jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Maksymalny możliwy termin przesunięcia to 15 dzień miesiąca porządków (FLM ZF).

Taki tryb selekcji treści wymusza na autorach regularną pracę nad tekstami i w miarę systematyczne publikowanie kolejnych części. Nierzadko znajduje to odzwierciedlenie w komentarzach – użytkownicy wyrażają niepokój o losy śledzonej przez nich historii, a autorzy ponownie publikują usunięte teksty, zaznaczając, że pierwszą wersję skasowano ze względu na „porządki”.

Możliwość usuwania i selekcionowania treści daje administratorom i moderatorom znaczącą władzę. Ze względu na specyfikę medium, usuwane przez nich teksty i komentarze znikają z forum, co oznacza, że czytelnik, który nie zdążył się z nim zapoznać, nie będzie miał już takiej możliwości – przynajmniej w ramach tej platformy. Jest to szczególnie uciążliwe dla nowych członków społeczności, którzy nie mogą nadrobić niektórych braków w wiedzy dotyczącej jej historii i, na przykład, ustalić pochodzenia konkretnych środowiskowych żartów. Na forum Mirriel użytkownicy powszechnie odwołują się na przykład do tekstów uznanych przez społeczność za prowokację (zawierały bowiem tak dużą ilość błędów i literackich klisz, że powstało przypuszczenie, iż stworzono je i opublikowano jedynie w celu wywołania burzliwej dyskusji) i z tego powodu usuniętych. Obecnie ze względu na decyzję Administratorów nie są one dostępne dla czytelników, co stanowi pewną trudność zarówno dla początkujących twórców, jak i dla potencjalnych badaczy.

Dbając o poprawność stylistyczno-językowo-logiczną publikowanych tekstów, społeczność forum Mirriel stanowczo zaleca użytkownikom korzystanie z pomocy beta-readerów, których funkcja jest poniekąd tożsama z funkcją redaktora w wydawnictwie, zajmują się bowiem korektą opowiadań zarówno pod względem stylistyczno-językowym, jak i pod względem spójności fabuły oraz zgodności nowego tekstu z dziełem kanonicznym. Na badanym przeze mnie forum istnieje specjalny dział Bank Bet, w którym użytkownicy publikują swoje oferty korektorsko-redaktorskiej współpracy. Nick bety bardzo często umieszczany jest obok nicku autora (jest tym samym dużo bardziej widoczny niż nazwisko redaktora publikacji drukowanej), powszechną praktyką są także dedykacje i podziękowania dla beta-readerów. Komentujący użytkownicy forum nierzadko wyrażają niezadowolenie z powodu słabej jakości tekstu, apelując do autora lub autorki o znalezienie bety. W tej społeczności – szczególnie w przypadku początkujących autorów – korzystanie z pomocy bety jest niemal obowiązkiem. Praktyka ta ma

ogromny walor edukacyjny (por. Siuda 2008), stawia jednak pod znakiem zapytania wspomniane wcześniej twierdzenie, że *anything goes*. Ze względu na potrzebę zachowania dobrej opinii wywiera się na użytkowników presję, wymagając od nich starannego dopracowania publikowanych tekstów. Z drugiej strony, jak zauważa Henry Jenkins, sami „fani poszukują porady odnośnie do roboczych wersji prawie ukończonych opowiadań, pytają, jak wygładzić «nierówności», co zrobić, by opowiadanie było lepsze” (2007: 175).

Restrykcje dotyczą także różnych aspektów funkcjonowania społeczności. Inne zasady regulują działanie Klubu Pojedynków, a inne – akcji i konkursów literackich. Najistotniejsze jednak wydają się reguły rządzące procesem wymiany myśli i recenzowania tekstów za pośrednictwem komentarzy. Jest to zagadnienie szczególnie ciekawe, ponieważ ukazuje wyraźnie, że ograniczenia dotyczą nie tylko osób publikujących teksty, ale także komentujących.

Pierwszą zasadą zamieszczania na forum swoich uwag jest: „Czytam = komentuję”. Użytkownicy wychodzą z założenia, że wnikliwy i konstruktywny komentarz to rodzaj zapłaty i wyraz wdzięczności za możliwość lektury; wielu z nich wręcz tłumaczy się z faktu, że w danym momencie z komentowania zrezygnowali. Ze względu na wspomnianą wcześniej dbałość o poziom treści zamieszczanych na forum administratorzy wprowadzili jednak istotne ograniczenia – oczywistym jest usuwanie wypowiedzi obraźliwych i wulgarnych, na forum Mirriel za stanowczo niepożądane uznawane są jednak również tak zwane „jednolinijkowce” – krótkie uwagi sprowadzające się do zdawkowego wyrażenia ogólnej opinii o tekście (zazwyczaj pozytywnej). Są one najczęściej usuwane po wcześniejszej reprimendzie przez moderatorów lub administratorów – zastrzegają oni sobie w regulaminie możliwość subiektywnej oceny adekwatności i odpowiedniości komentarzy, mają więc nad publikowanymi treściami niemal nieograniczoną władzę. Ich decyzje stanowią czasem źródło konfliktów albo dyskusji, jeśli społeczność użytkowników uzna je za zbyt arbitralne lub nieuzasadnione. W sytuacjach kontrowersyjnych moderatorzy ograniczają się do dodania do niepożądanego komentarza uwagi krytycznej, nie usuwając go. Za przykład niech posłuży komentarz użytkownika ~GoruÅś: „Przyczepić się nie mam do czego. Bardzo piękny odcinek. Strasznie cieszę się że Domledore dostał w końcu swoje wymażone skarpetki^^ Co do pamiętnika, to często nocuje u koleżanki której liczba kotów sięga od 5 do w porywach 13 więc coś o tym wiem^^ Bije wielkie pokłony przed Toroy za ten odcinek” [zapis oryginalny – B.K.-G.], który został uzupełniony komentarzem jednej z moderatorów i jednocześnie autorki komentowanego opowiadania: „A ja proponuję sprawdzanie tekstów wordem, bo we wszystkich Twoich notatkach roi się od byków. i nie nazywam się Toroy. Toroj z Lekka Zniesmaczona” (FLM 2005).

Dzięki nieograniczonej właściwie kontroli nad publikowanymi treściami (i czasowi, który poświęcają pracy) administratorzy i moderatorzy zajmują bardzo wysokie miejsce w hierarchii społeczności forum, równocześnie jednak muszą liczyć się z krytyką i niezadowoleniem użytkowników, którzy nierzadko kwestionują ich prawo do selekcji umieszczanych na forum treści.

Ograniczenia wynikające ze stosunku do kanonu i fanonu

Zasady obowiązujące na forum mają charakter przede wszystkim organizacyjny. Ze względu na ogromną ilość publikowanych treści nieuniknione było wprowadzenie mechanizmów umożliwiających ich selekcję i kontrolę. Stając się członkami internetowej społeczności, poprzez akceptację regulaminu użytkownicy zobowiązują się do jego przestrzegania. Inni członkowie wprost przestrzegają „nowicjuszy” przed publikowaniem postów i braniem udziału w dyskusji, a w szczególności przed zamieszczaniem tekstów autorskich przed dokładnym zapoznaniem się z zasadami działania forum:

Jeśli to twój pierwszy tekst wklejany na forum, rozejrzyj się najpierw po forum i zapoznaj z tekstami tu zamieszczonymi. Przeczytaj „Dla tych, co pierwszy raz...” (porady dla debiutantów). Poszukaj kogoś, kto przeczytał wcześniej tekst, powie Ci, co o nim sądzi, poprawi błędy (ortograficzne, interpunkcyjne itd.), czyli tzw. Betę. Jeśli nie masz nikogo znajomego, kto to robi, poszukaj w temacie (FLM ZF).

Opisane regulacje wspierają poprawne funkcjonowanie społeczności, a równocześnie zachowanie odpowiedniego wizerunku forum wśród szerszej grupy fanów. W tym celu niezbędne jest również wprowadzenie do skądinąd demokratycznej i opartej przede wszystkim na współpracy struktury pewnej hierarchii, wynikającej z podziału zadań i wkładu pracy. Administratorzy i moderatorzy zyskują swe funkcje i przywileje, wykonując na rzecz społeczności szereg prac. Ich wysoka pozycja, umożliwiająca kontrolę publikowanych treści, nie jest jednak równoznaczna z wysokim statusem jako fanów-znawców i autorytetów w zakresie ulubionego tekstu kultury. W założeniu – jako że internetowe społeczności fanów, w ujęciu Jenkinsa, postrzegane były jako grupy jednoznacznie demokratyczne i zdecydowanie egalitarne, spajane przez wspólny przedmiot zainteresowania, zmierzające do kompromisu poprzez ustalanie w drodze negocjacji wspólnej interpretacji tekstu kanonicznego – takim autorytetem może być każdy użytkownik.

Na tej płaszczyźnie również pojawiają się jednak wyraźne ograniczenia. Podstawowym kryterium pozwalającym na zajęcie wysokiej pozycji w fanowskiej społeczności jest oczywiście znajomość kanonu – jest ona

niezmiernie istotna dla twórców i twórczyń *fan fiction*, nie ma większego grzechu niż pomylić fakty czy zignorować kanon w sposób nieumotywowany, czy po prostu wykazać się jego nieznaną. Pozostałe osoby w fandomie bardzo szybko wyłapują i krytykują takie praktyki, co przyczynia się do utrzymania wysokiej jakości (zgodności) tekstów oraz pogłębia wzajemną edukację dotyczącą kanonu (Włodarczyk, Tymińska 2012: 98).

Pojęcie kanonu, tekstu kanonicznego i postaci kanonicznych ma w obrębie społeczności fanowskich fundamentalne znaczenie. Podobnie jak w przypadku narracji apokryficznych, kanon w bardzo wyrazisty sposób zyskuje tu status tekstu

świętego czy uświęconego, nienaruszalnego, pełniącego rolę fundamentu społeczności (nieprzypadkowo fanów określonego tekstu, serialu czy innego wytworu kultury często nazywa się „wyznawcami”, a do opisu ich działań i praktyk korzysta się z metaforyki religijnej), zarówno jednak rozumienie tekstu kanonicznego, jak i podejście do niego w narracjach apokryficznych i *fan fiction* znacznie się od siebie różnią.

Kristina Busse i Karen Hellekson (2006), redaktorki monografii *Fan Fiction and Fan Communities in the Age of the Internet: New Essays*, w artykule wstępnym definiują kanon w odniesieniu do twórczości *fan fiction* jako ogół wydarzeń i elementów świata przedstawionego w tekście źródłowym. W tym rozumieniu „kanoniczność” jest właściwością stopniowalną, zależną od tego, na ile dany utwór *fan fiction* zgodny jest z tekstem bazowym pod względem przedstawionych wydarzeń, kreacji postaci i elementów świata przedstawionego, a w przypadku sequeli i prequeli – na ile przedstawione wydarzenia wcześniejsze lub późniejsze wobec tekstu bazowego zgodne są z zasadami wewnątrztekstowego prawdopodobieństwa (rozwój psychologiczny postaci, przyczynowo-skutkowa logika zdarzeń). Możliwe jest więc powstanie zarówno „kanonicznego” utworu *fan fiction*, będącego na przykład rozwinięciem historii drugoplanowego bohatera, z równoczesnym poszanowaniem oryginalnego toku zdarzeń i rysów psychologicznych postaci, jak i „niekanonicznego”, w którym nawet pierwszoplanowe postaci uzyskują zupełnie nowy charakter i – w skrajnych przypadkach – zostają przeniesione w obręb innej rzeczywistości przedstawionej. Pojęcie kanoniczności rozumianej jako stopień zgodności z tekstem bazowym jest w obrębie większości fanowskich społeczności kategorią wartościującą. Na forum Mirriel istnieje zwyczaj oznaczania publikowanego tekstu jako niekanoniczny (oznaczenie *non-canon*, często umieszczane pod tytułem utworu), co pozwala uniknąć oskarżeń o niezajomość tekstu bazowego, niezamierzona lub niekontrolowana niekanoniczność traktowana jest jednak jako znaczna wada tekstu. Jak dostrzega Sheenagh Pugh (2005), stopień tolerancji dla niekanoniczności zależy od poziomu tekstu bazowego, na którym zachodzą zmiany. Wiele fandomów dopuszcza różnorodne, czasem bardzo radykalne przekształcenia w obrębie świata przedstawionego, łącznie z całkowitą zmianą realiów, przenoszenie bohaterów w czasie czy znaczne modyfikacje przebiegu fabuły, podczas gdy zmiany wyglądu zewnętrznego i sposobu zachowania bohaterów przyjmowane są raczej niechętnie i wymaga się ich dokładnych, spójnych uzasadnień.

Należy jednak zauważyć i podkreślić, że praktyki fanowskie nie polegają jedynie na uwalnianiu sensów i interpretacji kanonu, demokratyzacji odczytań oraz odbieraniu „wszechwładzy” autorowi. Można powiedzieć tu wręcz o swoistym przeniesieniu praw własności – podczas gdy w tradycyjnym procesie pisania i czytania właścicielem stworzonego tekstu i „dawcą” interpretacji pozostawał jego autor, społeczności fanowskie nieraz w bardzo radykalny sposób przypisują „prawa własności” do kanonu i prawa do dyktowania interpretacji właśnie sobie. Zjawisko to opisuje obszernie Jenkins w książce *Kultura konwergencji* (2007). Fani traktują i rozumieją samych siebie jako „specjalistów” i „znawców” dzieła, posia-

dających prawa do wyrokowania na jego temat wynikające z jego ponadprzeciętnej znajomości. Doskonale odzwierciedla to funkcjonowanie instytucji fanonu w obrębie właściwie każdej fanowskiej społeczności twórczej. Rozumienie fanonu przyjmuję za Buse i Hellekson (2006) – jako elementów, wydarzeń i uszczegółowień pojawiających się w większości tekstów danego fandomu, niewystępujących jednak wprost w tekście kanonicznym. Fanon jest efektem procesu kolektywnej interpretacji i uzgadniania znaczeń. Takie postrzeganie odróżnia go od tak zwanego „wtórokanonu”, które to określenie ma wydźwięk pejoratywny i odnosi się do klisz oraz obiegowych motywów w *fan fiction*, którymi autorzy posługują się z braku oryginalnych pomysłów³.

Osoba dołączająca do określonej społeczności fanowskiej ma obowiązek zapoznania się z fanonem – w przeciwnym wypadku traktowana jest jako intruz. Fanon określa ramy dla powstającej w jego obrębie twórczości fanowskiej i pełni funkcję instytucji nienaruszalnej w większym stopniu niż kanon – podczas gdy różnice w traktowaniu kanonu mogą być negocjowane i akceptowane, fanon jest swego rodzaju wartością nadrzędną, choć, wobec trwającej właściwie bezustannie wspólnotowej lektury, kolektywnej interpretacji, uzgadniania nowych faktów i podziału wiedzy, nie ma jednoznacznie utrwalonej formy. Ma więc miejsce sytuacja paradoksalna – oto społeczność w pierwotnym założeniu stawiająca opór i rozbijająca obowiązujące odczytania, zdobywając pewną pozycję, sama sankcjonuje nowe odczytania jako obowiązujące, w znaczny sposób ograniczając tym samym pluralizm interpretacji.

By przynależać do społeczności, funkcjonować w jej ramach i zajmować określoną pozycję, należy wykazać się dobrą znajomością kanonu i, co jeszcze istotniejsze, fanonu. Słowo *cannon* po angielsku oznacza „działo” – to bardzo wymowne; kanon stanowi bowiem nie tylko punkt wyjścia do własnej, nieskrępowanej twórczości – jako materiał bazowy, z którego można swobodnie czerpać i który można przekształcać; jak każde „działo”, jest także wyraźnym ograniczeniem swobody.

Podsumowanie

Celem przeprowadzonej przeze mnie obserwacji było zbadanie praktyk dyscyplinujących i regulujących funkcjonowanie społeczności fanów zrzeszonych na Forum Literackim Mirriel, szczególnie w zakresie tworzonych przez nich tekstów literackich. Uznaje się je za utwory stosunkowo wysokiej jakości, a autorów – za osoby traktujące *fan fiction* jako kolejny typ wypowiedzi literackiej, który powinien spełniać wymogi stawiane literaturze drukowanej. Chęć zagwarantowania

³ Niektórzy badacze (np. Pugh) traktują rezultaty kolektywnej interpretacji i procesów negocjowania znaczeń nie jako element fanonu, ale raczej kanonu, uzgadnianego w obrębie danej społeczności. Niezależnie jednak od tego, czy uznaje się je za część fanonu, czy kanonu, to właśnie fanowskie rozstrzygnięcia dotyczące wydarzeń kanonicznych stanowią najczęściej przyczynę sporów i konfliktów wewnątrz społeczności.

sprawnego funkcjonowania społeczności oraz aspiracje do utrzymania wysokiego poziomu publikowanych treści wymagają obowiązywania w społeczności szeregu zasad (z których część powstała na drodze negocjacji z członkami, a pozostałe zostały przez administrację nałożone odgórnie), zarówno skodyfikowanych, jak i niepisanych. Wbrew stereotypowemu przekonaniu, że twórczość fanowska ma charakter nieograniczenie swobodny – co prowadzi do wielu nadużyć zarówno w odniesieniu do reguł rządzących tradycyjną literaturą, jak i do kanonicznych wydarzeń i bohaterów – należy zauważyć, że fanowska dbałość o (tradycyjną) literackość publikowanych tekstów oraz o zachowywanie kanonu (lub logiki i reguł prawdopodobieństwa w przypadku jego celowego naruszenia) jest wyrazem szacunku nie tylko dla kanonicznego tekstu, ale i literatury jako takiej.

Literatura

- Booth P., 2010, *Digital Fandom. New Media Studies*, New York: Peter Lang Publishing.
- Buse K., Hellekson K., 2006, *Introduction. Work in progress*, w: *Fan fiction and fan communities in the Age of the Internet*, K. Buse, K. Hellekson (ed.), North Carolina: McFarland and Company.
- Certeau M. de, 2008, *Czytanie jako kłusownictwo*, w: M. de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, tłum. K. Thiel-Jańczuk, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dawidowicz-Chymkowska O., 2009, *Fan fiction. O życiu literackim w Internecie*, w: *Tekst (w) sieci*, t. 2: *Literatura, społeczeństwo, komunikacja*, A. Gumkowska (red.), Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Derecho A., 2006, *Archontic literature. A definition, history and several theories of Fan Fiction*, w: *Fan fiction and fan communities in the Age of the Internet*, K. Buse, K. Hellekson (ed.), North Carolina: McFarland and Company.
- Filiciak M., 2013, *Media, wersja beta. Film i telewizja w czasach gier komputerowych i internetu*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- FLM 2005, Forum Literackie Mirriel, [Z] „Dla każdego gwiazda”, <http://forum.mirriel.net/viewtopic.php?t=41/url> [dostęp: 19.06.2015].
- FLM RF, Forum Literackie Mirriel, Regulamin Forum Literackiego Mirriel, <http://forum.mirriel.net/viewtopic.php?f=2&t=12> [dostęp: 07.05.2015].
- FLM ZF, Forum Literackie Mirriel, Zasady Forum, <http://forum.mirriel.net/faq.php?mode=rules#f1r0> [dostęp: 07.05.2015].
- FLM, Forum Literackie Mirriel, <http://forum.mirriel.net/index.php> [dostęp: 07.05.2015].
- Gąsowska L., 2011, *Moda na fan fiction, czyli jak fan tworzy fikcję i jak jej używa*, w: *Mody w kulturze i literaturze popularnej*, S. Buryła, L. Gąsowska, D. Ossowska (red.), Kraków: Universitas.
- Hellekson K., 2009, *A Fannish Field of Value: Online Fan Gift Culture*, „Cinema Journal” vol. 48, no. 4, <http://japanologie.arts.kuleuven.be/sites/default/files/uploads/bijlagen/48.4.hellekson.pdf> [dostęp: 19.06.2015].
- Jenkins H., 2007, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, tłum. M. Bernatowicz, M. Filiciak, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.

- Kamińska M., 2011, *Niechne memy. Dwanaście wykładów o kulturze Internetu*, Poznań: Galeria Miejsca Arsenal.
- Lessing L., 2009, *Remiks. Aby sztuka i biznes rozkwitły w hybrydowej gospodarce*, tłum. R. Próchniak, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna.
- Pugh S., 2005, *The Democratic Genre. Fan fiction in a literary context*, Glasgow: Seren.
- Włodarczyk A., Tymińska M., 2012, *Fan fiction a literacka rewolucja fanowska*, „Panoptikum” nr 11.
- Siuda P., Jankowiak D., Krawczyk S., 2013, *Granice kreatywności. Dyskurs dotyczący postaci typu Mary Sue w amatorskiej twórczości literackiej a reguły funkcjonowania społeczności fanowskich*, „Kultura i Edukacja” nr 2.
- Siuda P., *Edukacyjne i wychowawcze aspekty uczestnictwa w społecznościach fanów (fandomach)*, w: *Media w edukacji – szanse i zagrożenia*, B. Siemieniecki, T. Lewowicki (red.), Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.